

KS. JAN DUDZIAK

PRAWNO-KANONICZNA KONCEPCJA SANKTUARIUM

W p r o w a d z e n i e

Zgodnie z tematem, chodzi w artykule o zapoznanie Czytelnika z obecnym stanem nauki odnośnie sanktuarium. Przy czym idzie tutaj o pojęcie prawnokanoniczne, a więc o ustalenie kościelnych norm określających problematykę sanktuariów oraz o możliwie komunikatywną interpretację tych norm. Nie będziemy tu więc wchodzić w teologię mistyczną sanktuariów i naukę kościelną w tym względzie. Tym bardziej, że sanktuaria z punktu widzenia kościelnego prawa zrobiły na naszych oczach ogromną karierę, żeby tak rzec, stały się oto po raz pierwszy w dziejach przedmiotem oddzielnych norm w całokształcie systemu prawnego w Kościele, czyli nowego, posoborowego Kodeksu. Istnieje więc odtąd, jeszcze bardziej niż przedtem, problem prawnokanonicznej koncepcji sanktuariów.

Artykuł składa się z dwóch części, z których pierwsza jest historyczna, stanowi rodzaj poszukiwań za elementami prawnymi sanktuariów na płaszczyźnie zwyczaju, nauki, oraz sporadycznych przepisów prawa. Część druga ma charakter komentarza do przepisów nowego Kodeksu na temat sanktuariów, z ukazaniem krótkiej genezy tworzenia się ich na warsztacie Komisji dla Rewizji Kodeksu. Ponieważ normy te są zupełnie nowe, nie posiadają żadnej literatury, autor jest zdany wyłącznie na własne możliwości ich eksplikacji. Przyszłe komentarze naukowe wniosą tu zapewne nieco uściśleń czy poprawek. Ktoś jednak musi zawsze uczynić ten pierwszy krok.

REFLEKSJA HISTORYCZNA

Zjawisko sanktuariów łączy się z kościołami lub kaplicami, czy innymi miejscami sakralnymi, do których wierni tłumniej ściągali, niż do innych miejsc kultu. Uczęszczali zaś tutaj bądź indywidualnie, bądź też zbiorowo w pielgrzymkach. Procesowi tworzenia się sanktuariów towarzyszyły na ogół jakieś znaki Boże, jak np. działanie cudu na danym miejscu, czyjaś śmierć męczeńska, objawienie się prywatne Jezusa Chrystusa, Bogarodzicy Maryi, lub jakiegoś świętego. Przy czym działanie cudów nie musiało mieć formy nagłej, demonstracyjnej, chociaż i takie bywały, lecz narastało powoli, jako ewolucja wiary Ludu Bożego i coraz większego rozdawnictwa łaski, łącznie z łaskami cudownymi. Oczywiście, sanktuariami niejako spontanicznymi, oficjalnymi, należącymi od samego początku do skarbcza całego chrześcijaństwa, a nawet całej ludzkości, są te miejsca, z którymi złączyły się fakty zbawczej działalności Boga, zjawiska wchodzące w Dzieło Odkupienia rodzaju ludzkiego, jak np. miejsce Wcielenia Syna Bożego w Nazarecie, Narodzenia w Betlejem, Ukrzyżowania i złożenia w Grobie w Jerozolimie, miejsce

Zaśnięcia i Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny, miejsca Grobów Apostolskich, zwłaszcza Piotra i Pawła w Rzymie. Później, lecz już od starożytności chrześcijańskiej, śledzimy, jako nieodłączny czynnik wzrostu Kościoła, powstawanie sanktuariów o większym lub mniejszym zasięgu, zarówno Pańskich, Maryjnych, jak i związanych ze świętymi, aż do takiej eksplozji, jak Lourdes czy Fatima. Tworzenie się tych miejsc nadzwyczajnego kultu Bożego uchodziło zawsze za dodatkowe kryterium wiary, za rzecz domeny nadprzyrodzonej, gdzie „divina humanis iunguntur”, tj. „sprawy Boże spotykają się z ludzkimi”

Kościół przez długie wieki nie ingerował swoją normą prawną w te zjawiska, uważane raczej za mistyczne, niż dające się określić porządkiem jurydycznym. Długo też nie znajdujemy na płaszczyźnie kościelnego prawa bezpośrednich zasad, czy definicji dotyczących sanktuariów. Historia notowała pielgrzymki do miejsc świętych, rejestrowała więc te punkty, jako mety pielgrzymek, lecz nie notowała pisanych praw, które by je określały.

Koncepcję prawną sanktuariów tworzył jednak zwyczaj oraz uczeni, którzy w swoich określeniach dotyczących rzeczywistości kościelnych dotyczyli także tych nadzwyczajnych miejsc kultu. Sanktuaria wchodziły również na teren nauki prawa kościelnego na sposób uboczny, to jest dla lepszego naświetlenia innych problemów jurydycznych. Np. dla dokładniejszego skomentowania sytuacji prawnej Zakonów lub Zgromadzeń zakonnych, które najczęściej wykonywały troskę — „kustodię” nad sanktuariami, lub też dla określenia stosunku większych sanktuariów, otrzymujących uprzywilejowany status prawny w odniesieniu do Kościoła lokalnego. Na tym tle możemy śledzić rozwój pojęcia, czy instytucji sanktuarium w prawie kościelnym.

W sposób dosyć wszechstronny określił sanktuarium już w połowie ubiegłego stulecia wybitny historyk, moralista i kanonista G. Moroni. Jego definicję można uznać za podsumowanie prawa zwyczajowego oraz tradycyjnej nauki, jak też za ubogacenie jej współczesnymi treściami w tej mierze. Stwierdził on, że sanktuariami są kościoły i miejsca ogólnej pobożności i dalekich pielgrzymek wiernych chrześcijan, z takich racji, jak: cuda tam działane, np. Święty Dom w Loretto i Grób Pański w Jerozolimie, jak wspaniałe pamiątki tam się znajdujące, jak święte obrazy i relikwie, jak możliwość zyskiwania odpustów specjalnie przyznanych przez Stolicę Apostolską¹.

W tej tradycyjnej definicji koncepcji sanktuarium, powstałej na gruncie nauki, zostało wysuniętych kilka wyraźnie się oddzielających elementów.

Po pierwsze, sanktuaria były to „kościół lub miejsca”, czyli przynajmniej kaplice, domy, miejscowości jakichś niezwykłych wydarzeń religijnych, jak np. działanie cudu przez Boga, prywatne objawienia, itp.

Po drugie, do określenia sanktuarium wymagano na równi, alternatywnie, takich rzeczywistości, jak: działanie cudu, sławności jakiegoś wydarzenia, np. Ukrzyżowanie Chrystusa czy złożenie go do Grobu; obecność sławnych obrazów lub relikwii w danym miejscu; możliwość zyskiwania specjalnych odpustów nadawanych odnośnemu miejscu przez Papieża.

Po trzecie, każde sanktuarium musiało być celem pielgrzymowania wiernych z odległych stron.

W powyższej koncepcji sanktuarium, obrazującej historyczną świadomość

¹ „Santuarii sono quelle chiese e luoghi di generale devozione per miracoli che vi si operano come la Santa Casa di Loretto e il Santo Sepolcro; per celebri memorie, per le sante imagini e reliquie che vi si venerano, per le indulgenze che vi si lucrano, e concesse largamente dai Papi, ed ai quali da lontane parti si recano in pellegrinaggio”. Dizzionario di erudizione storico ecclesiastico. Vol. LXI, Venezia 1853, pag. 82.

Kościół na tym polu, przeplatają się elementy rygorystyczne z bardziej tolerancyjnymi. Nie była to zresztą urzędowa definicja Kościoła, lecz określenie prywatne, tym niemniej powszechnie przez Kościół akceptowane i typowe, modelowe na następne dziesiątki lat. Będą do niego nawiązywać w większym lub mniejszym stopniu późniejsze definicje oraz opisy naukowe sanktuarium. Do pewnego stopnia będzie się w oparciu o tę koncepcję kształtować oficjalna świadomość jurydyczna Kościoła.

Wydawałoby się, że sprawą sanktuarium zajmie się Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. Niestety, ani w materii miejsc sakralnych, ani też form kultu zwanych procesjami, nie padło z ust ustawodawcy kodeksowego słowo sanktuarium.

W kanonistyce pokodeksowej przewija się więc z nieznacznymi modyfikacjami wypracowane już uprzednio pojęcie sanktuarium. Tak np. M. Falco w swym systemie prawa kanonicznego stwierdził, że sanktuariami są te kościoły, do których napływają pielgrzymki wiernych, ażeby tam uczcić słynne relikwie czy obrazy oraz uzyskać specjalne odpusty przyznane przez Papieży, wokół których rozwijają się różnego rodzaju instytucje, jak hospicja, czy inne urzędy użyteczności publicznej i dobroczynnej².

Tę pokodeksową definicję ubrano już w pewne dodatki zewnętrzne, otaczające sanktuarium, jak domy pielgrzymkowe, instytucje dobroczynne, itp. Naturalnie nie był to dla sanktuarium element istotny, lecz raczej opisowy, typowy dla materialnego rozwoju ośrodków sanktuaryjnych tych czasów. Pozostało także i tutaj, w kanonistyce pokodeksowej to, co można by uznać za postulat istotny, nieodzowny dla sanktuarium. A mianowicie nadzwyczajna cześć ludu wiernego dla jakiegoś kościoła, wyrażająca się w pielgrzymowaniu do niego oraz całkiem partykularne motywy tego kultu, a mianowicie obecność tam sławnych obrazów, figur, relikwii, itp., czy też możliwość zyskiwania specjalnych odpustów papieskich. Taki pogląd wyrażają na ogół liczący się kanoniści tych czasów³. Nie brak wszakże i innych autorów, którzy nie wymagają tak rygorystycznie zarówno kościoła jak i pielgrzymek, jako elementów definiujących sanktuarium. Są oni jednak w zdecydowanej mniejszości⁴.

Na uściślenie pokodeksowego pojęcia sanktuarium wpłynęły bardzo wydatnie oficjalne wypowiedzi Kościoła. W chronologicznym porządku należy tu najpierw wspomnieć Dekret Kongregacji Soboru z 11 lutego 1936 r. „De piis fidelium peregrinationibus ad celebriora sanctuaria moderandis”. Ogólną

² „Santuarii sono chiese... insigni per le reliquie o le imagini che vi si venerano e per le indulgenze ad esse concesse dai pontefici, alle quali i devoti usano recarsi in pellegrinaggio et attorno alle quali sono sorte e si sono sviluppate istituzioni svariate sia per l'hospitalità e l'assistenza ai pellegrini, sia per l'ufficiatura della chiesa, sia per altri fini di beneficenza e di pubblica utilità”. Corso di diritto ecclesiastico italiano. Padova 1930, vol. II, pag. 32. Por. G. Ferroglio, *Note sulle definizioni giuridiche dei Santuari*, w: „Studi in onore di F. Scaduto”, vol. 1, Milano 1936, pag. 383—388.

³ Tak reprezentatywny kanonista dla tych czasów, jak M. Conte a Coronata definiuje sanktuarium następująco: „Sanctuaria vocantur ecclesiae, ad quas fidelium peregrinationes devotionis causa fieri consueverunt. *Compendium Iuris Canonici*, vol. II, Taurini — Romae 1950, pag. 11, n. 1247.

⁴ Np. F. X. Fino określa sanktuaria jako „kościół otwarte dla ludności, przeznaczone dla wspólnotowych potrzeb szczególniejszej pobożności wiernych”. Zob. *Piccola enciclopedia del beneficiato*. Torino 1933, pag. 321. Ogólnie przyjmuje się jednak zdanie wśród kanonistów, że jest to definicja niewystarczająca. Nie wychodzi ona zresztą poza pojęcie każdego kościoła, po myśli kanonu 1161 byłego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Por. P. H. Jone, *Commentarium in Codicem Iuris Canonici*, II, Paderborn 1954, pag. 384.

ideą tego dokumentu jest troska Stolicy Apostolskiej o utrzymanie religijnego charakteru pielgrzymek do sanktuariów wobec zagrożenia sekularyzacją.

Najpierw, według Dekretu, pielgrzymki do słynnych sanktuariów, dla celów ekspiacyjnych, błagalnych, dziękczynnych, dla publicznego wyrażenia wiary i jej wzmocnienia, należały w Kościele od najdawniejszych czasów do nieodłącznych znaków publicznej i wspólnotowej pobożności chrześcijańskiej⁵. Wypowiedź ta jest nie tylko wspaniałym przyczynkiem do wzbogacenia teologii pielgrzymek, jako budujących wiarę Ludu Bożego, ale także do prawnoinstytucjonalnej roli sanktuariów w tej mierze.

Kongregacja Soboru wniosła tu przez omawiany dokument na sposób uboczny, ogólny co prawda, w kontekście pielgrzymek, wystarczająco zarysowaną koncepcję kanonistyczną sanktuarium. Dokument miał však charakter Dekretu, a więc wiążącej normy działania.

W świetle Dekretu należy uznać, że w pojęciu oficjalnej nauki kościelnej na 1936 r., sanktuarium, było to znaczniejsze miejsce święte, to jest kościół, poświęcony bądź to jakiejś Osobie lub Tajemnicy Boskiej, bądź Matce Najśw., bądź Świętym, do którego to kościoła pielgrzymują wierni, z pobudek czysto religijnych, by czynić pokutę za grzechy, wyznawać publicznie wiarę i umacniać ją oraz dziękować za otrzymane dary Boże. Do definicji należy także zastrzeżenie Dekretu, iż tak pojęte sanktuarium należy do całokształtu historycznego dziedzictwa religijności Ludu Bożego⁶.

Następnie omawiany Dekret z 1936 r. uwypuklił na sposób negatywny pewne naleciałości obce dla pojęcia sanktuarium. Stwierdził oto, że nie można nazwać pielgrzymką do sanktuarium podjętej tam podróży w celu wypoczynkowym — „ad recreandum animum”, lub w celu krajoznawczym — „ad visendas urbes”, ani wreszcie w celu naukowo-artystycznym — „causa artes vel studia colendi”⁷. W tych słowach Stolica Apostolska wyłączyła z rzędu sanktuariów te obiekty, choćby sakralne, które są masowo zwiedzane, lecz nie w celu czysto religijnym, nadprzyrodzonym, ale w jakimś rekreacyjno-estetycznym, choćby z punktu widzenia naturalnego szlachetnym⁸.

W związku zaś z tym, że każdemu sanktuarium zagraża tego rodzaju dewiacja w kierunku sekularyzacji, na skutek wzmożonego ruchu turystycznego, Kongregacja stwierdziła w omawianym Dekrecie, iż wszelkie sanktuarium podlega hierarchicznej władzy kościelnej, choćby nawet było kierowane przez wyjęty Instytut zakonny⁹. Było to pierwsze pojawienie się tego elementu w ewolucji prawnej sanktuarium na taką wyraźną skalę. Dowiemy się w drugiej części artykułu, że w pełni nawiązało do tej koncepcji współczesne prawo.

⁵ „Inter publicas communesque pietatis christianae in catholica Ecclesia significaciones, inde a remotissimis temporibus peculiarem locum sibi iure vindicant piae ad celebriora Sanctuaria Deo, beatae Mariae Virgini vel Sanctis dicata, peregrinationes, ut quae ad paenitentiam agendam, ad fidem profitendam eamque firmandam, ad gratiarum actionem pro acceptis divinitus beneficiis reddendam conferant.” *Acta Apostolicae Sedis*, 28(1936)167.

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ „Hae piae peregrinationes characterem vere religiosum semper praeseferant, habeantur et peragantur uti actus ad pietatem christianam pertinentes, atque ab itineribus ob merum solatii finem susceptis probe distinguantur. Quidquid igitur praefato huic fini pio ac religioso minus congruit, omnino arceatur, eaque omnia vitentur, quibus conici possit has peregrinationes, religionis quidem specie, ne autem vera solatii vel oblectamenti causa praecipue fuisse susceptas”. Tamże.

⁹ „Ius pias peregrinationes promovendi, easque moderandi ad legitimam Auctoritatem ecclesiasticam unice spectat. Nulli igitur caetus ne iis quidem exceptis, qui

Wreszcie dano tutaj Ordynariuszom miejsc, których władzy podlegają sanktuaria nie zastrzeżone wyłącznej kompetencji Stolicy Apostolskiej, praktyczne wskazania dotyczące organizacji pielgrzymek, ażeby mogły zachować ten religijno-nadprzyrodzony charakter¹⁰.

W wyniku omówionego Dekretu Kongregacji Soboru, sanktuarium weszło najpierw w sposób zdecydowany na płaszczyznę prawodawczą Kościoła. Ukażało się nam zaś jako znaczniejszy kościół, do którego pielgrzymują wierni w celach religijno-nadprzyrodzonych, a nie rekreacyjno-turystycznych.

Drugim oficjalnym wystąpieniem Stolicy Apostolskiej, gdzie w okresie pokodeksowym zabrała ona głos w materii sanktuariów na sposób ogólny, była decyzja Kongregacji Seminariów i Studiów Uniwersyteckich, wydana 8 lutego 1956 r. w pewnej, anonimowej kwestii spornej.

Otóż w niewymienionej z nazwy, pewnej diecezji, istniało sanktuarium prowadzone przez niewymieniony klasztor. Biskup Diecezjalny, znalazłszy się w finansowej potrzebie, zażądał od klasztoru uiszczenia także z dochodów sanktuaryjnych nałożonego na diecezję podatku „seminaristicum”. Powołał się przy tym na swoje uprawnienia w tym względzie z 1356 kanonu Kodeksu Prawa Kanonicznego. Klasztor uznał decyzję biskupa za bezprawną, ponieważ dochody z sanktuarium nie były dochodami regularnymi, lecz przygodnymi ofiarami — „eleemosinae”, które były skądinąd przeznaczane na utrzymanie klasztoru, hospicjum, sierocińca przyklasztornego, a więc po myśli Kodeksu nie podpadające pod wymiar „seminaristicum”¹¹. Biskup odwołał się więc do Kongregacji Seminariów i Studiów Uniwersyteckich. Dla zbadania całej sprawy papież Pius XII ustanowił specjalną komisję złożoną z pięciu kardynałów. Wyniki prawno-faktycznej analizy komisji były niekorzystne dla strony powodowej, tj. dla biskupa. Komisja, rozpatrzywszy rzecz w świetle prawa, doszła do wniosku, że w tym konkretnym wypadku sanktuarium nie było zobowiązane do podatku „seminaristicum” po myśli obowiązującego prawa. Decyzję komisji kardynalskiej przejrzał osobiście i zatwierdził papież Pius XII 22 grudnia 1955 r. Została ona z kolei zakomunikowana biskupowi 8 lutego 1956 r. Komisja wszakże stwierdziła zarazem, że w przyszłości Prawodawca kościelny winien wyraźnie takie sanktuaria poddać podatkowi na rzecz Seminarium¹². Nie o to nam jednak tutaj idzie, czy sanktuarium jest czy nie jest zobowiązane do płacenia „seminaristicum”, chociaż i to zagadnienie nie jest zbyt dalekie od omawianego przez nas tematu. Idzie jednak o to, że komisja kardynalska wypracowała przy tej okazji definicję sanktuarium, że definicję tę przedłożyła samemu papieżowi, który po zapoznaniu się z nią, wyraźnie ją zaakceptował i wyraził życzenie, by weszła do nowego Kodeksu prawa kościelnego. Jest to więc dla rozwoju koncepcji sanktuarium moment o doniosłym znaczeniu. Można powiedzieć, że twórcą tej definicji był sam Pius XII, gdyż ją osobiście przeanalizował, zaaprobował i polecił wprowadzić do nowego Kodeksu.

Jak zatem brzmiała owa definicja sanktuarium Piusa XII

ab Institutis religiosis vel ab eorum sodalibus excitentur, constitui possunt, qui non sint ab eadem Auctoritate vel promoti vel saltem approbati; omnesque ea ratione, eoque ordine ac tempore agant quae sint statuta, praesertim si plures coetus eundem finem prosequantur”. Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ D. Staffa, *De notione sanctuarii et de ipsius obligatione solvendi tributum pro seminario*, w: „*Apollinaris*”, 1—2(1976), s. 251—253.

¹² *Leges Ecclesiae post Codicem Iuris Canonici editae*. Collegit X. Ochoa, vol. II, Roma 1969, col. 3454—5, n. 2558. Został więc tą decyzją do pewnego stopnia usatysfakcjonowany i biskup, któremu przyznano racje moralne. Nie miał jednak przy ówczesnym stanie kościelnego ustawodawstwa racji jurydycznych.

z 1956 r.? Oto ona: „Sanctuarium jest to kościół czyli sakralny budynek przeznaczony dla publicznego wykonywania kultu Bożego, który (np. z powodu cieszącego się czcią obrazu świętego, przechowywanych relikwii, dzia-
łanego przez Boga cudu, możliwości zyskiwania specjalnych odpustów) jest przez lud wierny ustanowiony celem pielgrzymek, dla uproszenia łask lub wyrażenia za nie podziękowania¹³.

Jakie elementy istotne weszły więc w skład powyższej definicji sanktuarium?

1. Musi to być kościół, nie wystarczy kaplica — „ecclesia seu aedes sacra”. Najwyraźniej bowiem ma tu sens wyjaśniający a nie rozłączny partykuła „seu”

2. Ustanowienie danego kościoła miejscem, celem pielgrzymek, o czym decydują wierni — „a fidelibus constituitur meta peregrinationum”. Uderza fakt, iż nie podkreślono tutaj akceptacji, konsensu Ordynariusza dla wyboru danego kościoła przez wiernych na miejsce pielgrzymek. Po prostu wzięto pod uwagę jedynie spontaniczność kultu ze strony wspólnoty wiernych.

3. Obecność w kościele szczególnie czczonych obrazu, relikwii, działanie tam cudu, możliwość zyskiwania specjalnych odpustów. Te przedmioty, żeby tak rzec, i wartości, które do danego kościoła ściągają specjalnie wiernych, wyliczono tutaj przykładowo, a nie wyczerpująco.

4. Cel, który ściągą wiernych do danego kościoła ma być czysto religijny i nadprzyrodzony, np. błagalny o łaski, lub dziękczynny za nie; oczywiście mógł być jeden i drugi.

Powyższa definicja zbiera elementy sanktuarium wypracowane w przeszłości w miarę przez zwyczaj, przez naukę i przez oficjalne wypowiedzi Kościoła. Była to definicja wiążąca zarówno z punktu widzenia teologicznego, co prawnego.

Nawiązywały do niej późniejsze dokumenty Stolicy Apostolskiej. Tak np. dosłownie przytoczyło ją „Rubricarum Instructum”, motu proprio papieża Jana XXIII z 25 lipca 1960 r., promulgujące Nowy Kodeks Rubryk — „Rubricae Breviarii et Missalis Romani”^{13a}. Definicję sanktuarium Piusa XII modyfikowały nieco, lecz mieściły się w jej ramach, określenia duszpastersko-socjologiczne^{13b}. Przetrwiała też ona przez okres II Soboru Watykańskiego, gdyż jego dokumenty pominęły zupełnie to zagadnienie.

Możemy więc w krótkości zebrać nasze uwagi historyczne w ten sposób, że pojęcie sanktuarium tworzyło się w Kościele całe wieki, na drodze zwyczaju, nauk teologiczno-kanonistycznych, oraz sporadycznych wypowiedzi Stolicy Apostolskiej. Wielkie znaczenie miała tu zwłaszcza wypowiedź Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów z 1956 r., w której sformułowano ścisłą definicję prawną sanktuarium, zatwierdzoną z kolei przez Piusa XII. Definicja ta przetrwała do ostatnich czasów i dała impuls Komisji dla Rewizji Kodeksu do zajęcia się tym zjawiskiem.

¹³ „Sanctuarii nomine intelligitur Ecclesia seu aedes sacra divino cultui exercendo dicata, quae ob peculiarem pietatis causam (ex. gr. ob imaginem sacram ibi veneratam, ob reliquiam ibi conditam, ob miraculum, quod Deus ibi operatus sit, ob peculiarem indulgentiam ibi lucranda), a fidelibus constituitur meta peregrinationum ad gratias impetrandas vel vota solvenda”. Tamże.

^{13a} Acta Apostolicae Sedis, 52(1960) 660, n. 372. Por. o. Fr. Małaczyński, tłum., w: Ruch Biblijny i Liturgiczny, 6—XIII(1960) 569.

^{13b} Np. określenie pastoralno-socjologiczne sanktuarium, które podaje ks. Józef Majka: „jest to religijny ośrodek katolicki o charakterze charyzmatycznym, będącym miejscem uroczystego i wotywnego kultu, gdzie w szczególny sposób obfituje łaska i dlatego pielgrzymują tam wierni”. *Rola Jasnej Góry*, w: Tygodnik Pow-szechny, 41(611) 9 października 1960 r., s. 3.

Gdy mówimy o współczesnych normach kanonicznych w kwestii sanktuarium, mamy na myśli nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 25 stycznia 1983 roku. Jest to pierwszy wypadek w historii, że problematyka sanktuariów znalazła konkretny wyraz w powszechnym ustawodawstwie oficjalnym Kościoła. Mogliśmy się już o tym przekonać przed trzema laty, gdy opublikowano końcową fazę stanu prac nad schematem nowego prawa w kwestii: „De locis et temporibus sacris deque cultu divino” („O miejscach i czasach świętych oraz o kulcie Bożym”). Z publikacji tej wynika, że w dniach od 1 do 6 października 1979 r. zebrał się na swoje dyskusyjne posiedzenie zespół studyjny konsultorów Komisji dla Rewizji Kodeksu, by rozpatrzyć ostateczną wersję kanonów w tej materii, po dokonaniu już poprawek przez Konferencje Biskupie, Dykasterie Kurii Rzymskiej oraz Katolickie Uniwersytety¹⁴. Podczas dyskusji stwierdzono, iż tylko nieliczne głosy były za tym, że zagadnienie sanktuariów nie powinno się znaleźć w nowym Kodeksie. Przeważająca większość uznała za konieczne, by także tę sprawę uregulować w nowym prawie. Przedyskutowano więc, uściślono i przegłosowano wszystkie aspekty sanktuariów, przekazując Komisji propozycję trzech lub czterech kanonów na ten temat w ramach trzeciego tytułu schematu „O miejscach i czasach świętych oraz o kulcie Bożym”¹⁵.

Komisja dla Rewizji Kodeksu raz jeszcze poddała ocenie propozycje zespołu studyjnego konsultorów i zaproponowała w wydanym przez siebie projekcie nowego Kodeksu problematykę sanktuariów w księdze IV-tej, traktującej o posłudze uświęcającej Kościoła, części trzeciej, gdzie jest mowa o miejscach i czasach świętych, w rozdziale III-im¹⁶.

Faktycznie tekst nowego Kodeksu prezentuje nam z niewielkim tylko uzupełnieniem zaprojektowane przez Komisję normy o sanktuariach. A mianowicie na wymienionym miejscu, to jest w: Liber IV: „De Ecclesiae munere sanctificandi”, Pars III: „De locis et temporibus sacris”, can. 1230—1234^{16a}. Przedmiot sanktuariów, jako zupełnie nowy, nieznanym poprzedniemu Kodeksowi z 1917 r., powiększył tu liczbę takich miejsc sakralnych, jak kościoły i kaplice. Poddamy tu przeto bliższej analizie wymienione przepisy nowego Kodeksu o sanktuariach, w których można ustalić takie problemy, jak: definicję sanktuarium, rodzaje sanktuariów, ich więz z hierarchią kościelną, wreszcie zarys pastoralnego funkcjonowania sanktuariów.

Definicja sanktuarium

„Sanktuarium jest to kościół lub inne miejsce sakralne, do których za zgodą Ordynariusza miejsca pielgrzymują liczni wierni dla szczególnej przyczyny pobożności”¹⁷.

¹⁴ *Communicationes*. Ed. Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo, vol. XII—2(1980), s. 341—344.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ *De Sanctuariis*, w: „Schema Codicis Iuris Canonici iuxta animadversiones S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasteriorum Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiasticarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum”. Libreria Editrice Vaticana 1980, Liber IV, Pars III, Titulus I, Caput III, can. 1181—1185, pag. 264.

^{16a} *Codex Iuris Canonici, auctoritate Joannis Pauli PP II promulgatus*. Libreria Editrice Vaticana 1983, pag. 212.

¹⁷ „Sanctuarii nomine intelliguntur ecclesia vel alius locus sacer ad quos ob peculiarem pietatis causam fideles frequentes, approbante Ordinario loci, peregrinantur”. Tamże, can. 1230.

Ta zwięzła definicja nie jest wcale uboższa w swej treści, niż określenia tradycyjne, owszem doszedł tu nawet zupełnie nowy element. Można w niej ustalić następujące elementy istotne prawnokanonicznej koncepcji sanktuarium.

Element podmiotowy. Podmiotem zdającym się na ukonstytuowanie się sanktuarium jest: „Kościół lub inne miejsce sakralne” — „ecclesia vel alius locus sacer” Nawiązano tu do początkowej fazy tworzenia się pojęcia sanktuarium w prawie zwyczajowym, gdy nie był tam wymagany „kościół”, lecz mogła nim być także kaplica i to nawet domowa, a nawet miejsce uświęcone jakimś cudownym zdarzeniem, np. sama Grota w Lourdes, po objawieniu się w niej Matki Bożej. Obecnie się mówi, że obok kościoła, może dostarczyć podmiotowości sanktuarium „inne miejsce sakralne” W ujęciu projektu nowego Kodeksu „miejscem sakralnym” jest obiekt przeznaczony w drodze liturgicznej konsekracji lub poświęcenia do kultu Bożego lub do grzebania zmarłych¹⁸. Z tego więc punktu widzenia podmiotem sanktuarijnym, zdolnym unieść na sobie tę godność, mogą być, oprócz kościołów, także kaplice — nawet prywatne, cmentarze lub poszczególne mogiły na nich, oraz ołtarze. Wszystkie bowiem z wyliczonych obiektów, po liturgicznym akcie konsekracji lub poświęcenia, nabierają charakteru miejsca świętego, stają się „locus sacer”

Bezpośredni przedmiot. Należy zwrócić uwagę, że w nowym prawie kościelnym odstępuje się od konkretyzowania bezpośredniego przedmiotu kultu sanktuarijnego, jako elementu definiującego. Np., że chodzi tu o obraz, figurę, relikwie, cudowne wydarzenie itp.¹⁹. Natomiast ujęto tę sprawę ogólniej, jako wszelkiego rodzaju konkretne przedmioty kultu, tj. obrazy, figury, relikwie, wydarzenia cudowne, itp., które w danym sanktuarium są czczone z „motywu szczególnej pobożności” — „peculiaris pietatis causa” Mieści się tu także z powodzeniem dotychczasowy schemat podziału sanktuariów na dotyczące samego Pana Boga (sanktuaria pańskie), Matki najświętszej (sanktuaria maryjne) oraz świętych (sanktuaria świętych).

Ale też z drugiej strony, na co należy zwrócić szczególną uwagę, w tym ogólnym sformułowaniu bezpośredniego przedmiotu kultu sanktuarijnego, zdecydowano o szczególnie sakralnym profilu każdego sanktuarium, zarówno z punktu widzenia ontycznego, jak subiektywno-personalistycznego. Co to znaczy? Sanktuarium ze swym specyficznym przedmiotem kultu (obraz, figura, relikwie itp.), musi przede wszystkim już na sobie samym nosić znamiona „peculiaris pietatis” („szczególnej pobożności”, „odczucia nadprzyrodzonego”), to jest być zdolne samo ze siebie wzbudzać u wiernych religijne refleksje i uczucia. Nie mogą więc te obiekty, jak obrazy, figury, relikwie, cudowne wydarzenia, ograniczać się w swej treści czy sile oddziaływania, do elementów tylko naturalistycznych, choćby wzbudzały podziw, jako np. dzieła sztuki, lub odwrotnie, chociażby tych uczuć artystycznych nie wzbudzały. Gdy zaś idzie o wydarzenia niezwykle, będące przed-

¹⁸ „Loca sacra ea sunt, quae divino cultui fideliumve sepulturae deputantur dedicatione vel benedictione, quam liturgici libri ad hoc praescribunt”. Tamże, can. 1205.

¹⁹ W tworzeniu się tego kanonu na warsztacie prac Komisji, istniała propozycja, by określić bliżej ów bezpośredni przedmiot kultu sanktuarijnego, jako: sławny ze czci obraz, figurę, relikwie słynniejsze, zdziałanie cudu, itp. Jednakże w ostatecznej dyskusji Zespół Konsultorów uznał, iż byłyby to bądź co bądź przykłady tylko, które nie wyczerpywałyby zagadnienia, wobec czego lepiej ich poniechać. Komisja poszła za sugestią konsultorów. *Communicationes*, vol. XII—2(1980), s. 340.

miotem kultu sanktuarijnego, nie mogą się one ograniczać do faktów z dziedziny kultury, polityki, filantropii, lecz nie mających w swej naturze rzeczywistości ściśle nadprzyrodzonej.

Obok tego aspektu sakralnego w sensie ontycznym, sanktuarium musi wzbudzać „szczególne uczucie pobożności” u wiernych. Czyli tę „peculiarium pietatis causam” należy niewątpliwie rozumieć także na sposób subiektywno-personalistyczny. Jest tu w domniemaniu normy prawnej zawarta tajemnica spontanicznego oddziaływania danego obiektu sanktuarijnego, który samorzutnie niejako wyzwała szczególniejsze przeżycia religijne u ludzi wierzących, a nawet nie tylko wierzących. Jest dla nich w sensie personalistycznym, egzystencjalnym, duchowo doświadczalnym „causa peculiaris pietatis”, po prostu przyciąga duchowo. Choć norma prawna nie rości sobie w zasadzie pretensji wkraczania w charyzmatyczną rzeczywistość Kościoła, to przecież od czasu do czasu na nią wyraźnie wskazuje. Ma to właśnie zastosowanie i tutaj.

Ustawodawca kościelny chce tu niewątpliwie wskazać na Opatrzność Bożą, jako na głównego inspiratora i twórcę w powstawaniu i kształtowaniu się sanktuarium. Chce podkreślić, że to łaska nadprzyrodzona wzbudza w sercach wiernych odczucie bliskości jakiejś tajemnicy Bożej w danym miejscu i w następstwie tego wytwarza się ich mocna, duchowa więź z tym miejscem, gdzie chętnie i często przychodzą, by się modlić.

Przyczyna sprawcza. W omawianej definicji sanktuarium dostrzegamy z łatwością dalej przyczynę sprawczą, a więc czynniki, które dane sanktuarium tworzą. Przyczyna ta ma swoje dwa elementy składowe, tj. materialny i formalny.

Przyczynę materialną stanowią określone formy kultu wiernych, a mianowicie muszą to być „częste pielgrzymowania” wiernych. Tak bowiem wypada nam rozumieć owe formy kultu określone w omawianym kanonie nowego Kodeksu: „fideles frequentes... peregrinantur” Przez „fideles frequentes” trzeba rozumieć w każdym razie liczniejsze, wpadające w oko ilości wiernych. Nie powiedziano tu jednak, że muszą to być tłumy. Rzecz jest na pewno do oceny w stosunku do okoliczności miejsca i czasu. A więc, jaki jest stan zaludnienia w danym regionie, jakie są warunki komunikacji, itp. Ponadto „fideles frequentes” — trzeba także niewątpliwie rozumieć w sensie częstotliwości, ciągłości pielgrzymowania do danego miejsca. Nie czyniłyby tu więc zadość peregrynacje, choćby tłumne, lecz przejściowe, nie posiadające charakteru stabilności. I przeciwnie, chociażby te peregrynacje nie były tak tłumne ilościowo, lecz gdy są stałe, spontaniczne, nie narzucone z góry, nie wymuszone, spełniają one zapewne zamierzony wymóg prawa.

Nie ma w kanonie żadnej wzmianki o wymaganej długotrwałości owego pielgrzymowania do danego miejsca dla nadania mu charakteru sanktuarium. Wydaje się jednak, iż czas ten winien wynosić przynajmniej 30 lat, tj. tyle ile nowy Kodeks wymaga do wytworzenia się zwyczaju prawnego²⁰. Oczywiście Ordynariusz miejsca określi ten czas z całą roztropnością, będzie mógł go niekiedy nawet skrócić.

W określeniu aktów kultu zdatnych do wytworzenia sanktuarium, użyto w nowym Kodeksie wyrażenia, że muszą to być „czyny pątnicza, pielgrzymie” — „fideles frequentes... peregrinantur” Dla pielgrzymowania została tu

²⁰ Codex Iuris Canonici, auctoritate Joannis Pauli PP. II promulgatus, Libreria Editrice Vaticana 1983, can. 26.

zapewne świadomie użyta formuła ogólna. Mogą tu więc wchodzić w rachubę zarówno pielgrzymki grupowe, publiczne, jak też prywatne, indywidualne. Natomiast o wiele ważniejszym, niż ten zewnętrzny styl pielgrzymki, jest jej wymiar wewnętrzny. Chodzi mianowicie o to, by wierni posiadali ducha pielgrzymowania, postawę, żeby nie powiedzieć tradycyjnie, intencję. Taką zaś postawę posiadają oni wówczas, gdy udają się do danego sanktuarium ze szczerą wolą spotkania z Bogiem w tej tajemnicy, jaką ono reprezentuje, ze szczerą wolą wewnętrznej przemiany, pogłębienia życia chrześcijańskiego, wzmocnienia postawy apostołskiej, gdy tam się spowiadają, przyjmują Komunię św. i biorą udział w urządzanych tam nabożeństwach. Nie ma wątpliwości, że wymagane przez prawo „akty pielgrzymie, pątnicze”, należy tak właśnie personalistycznie rozumieć.

W zakres przyczyny sprawczej, zdatnej wytworzyć sanktuarium, po myśli prawa kanonicznego, obok omówionego czynnika materialnego, tj. specyficznych aktów kultu ludu wiernego, musi także wejść element formalny. Jest nim aprobata Ordynariusza miejsca — „*approbante Ordinario loci*” Oczywiście idzie tu o sanktuarium diecezjalne. Przez aprobatę rozumiemy tu wszelki sposób uznania, zatwierdzenia jakiegoś kościoła lub miejsca sakralnego jako sanktuarium. Może to być z punktu widzenia minimalnych wymogów prawnych uznanie ustne, lecz wypada i domaga się tego ranga sprawy, by Ordynariusz uczynił to pisemnie. Naturalnie nie musi to być specjalny dekret erekcyjny. Chyba, że chodzi o nadanie jakiemuś sanktuarium specjalnego charakteru prawnego z określonym statutem w sprawie jego duszpasterskiej działalności. Ordynariuszowi miejsca pozostawiono tutaj możliwość wyboru różnych form tej aprobaty. W każdym razie bez tej aprobaty i możliwości jej udowodnienia, sanktuarium formalnie nie istnieje.

W aprobacie Ordynariusza miejsca należy śledzić wzrost władzy Biskupa Diecezjalnego na tym polu, zwłaszcza w odniesieniu do Rodzin Zakonnych cieszących się przywilejem egzempeji, roztaczających troskę nad sanktuariami.

Rodzaje sanktuariów

Z norm nowego Kodeksu wynika ubocznie, iż rozróżnia on trzy rodzaje sanktuariów: diecezjalne, krajowe, międzynarodowe. Zapoznając się bowiem z definicją sanktuarium w 1230 kanonie, dowiadujemy się równocześnie, iż musi ono być aprobowane, uznane, przez Ordynariusza miejsca, o czym była mowa powyżej. To sanktuarium wypada nam nazwać diecezjalnym, chociaż tą nazwą kanon się nie posłużył. Mówiąc natomiast dalej o konieczności aprobaty dla niektórych sanktuariów ze strony hierarchicznej władzy, prawodawca posługuje się już wyraźnie terminologią im właściwą, a mianowicie: sanktuaria krajowe i międzynarodowe. Te pierwsze wymagają aprobaty ze strony Konferencji Episkopatu, te drugie natomiast ze strony Stolicy Apostolskiej²¹.

Można by postawić pytanie, czy proces rozwoju danego sanktuarium musi przebiegać przez te stadia stopniowo tak, by każde z nich było najpierw diecezjalnym, następnie poprzez narodowe mogło się stać dopiero międzynarodowym. Będzie to bezsprzecznie typowa ewolucja dla ogółu sanktuariów w praktyce. Od strony prawa nic się jednak nie sprzeciwia, ażeby dane sanktuarium, ze względu na konkretne okoliczności stało się od razu krajowym

²¹ „*Ut sanctuarium dici possit nationale accedere debet approbatio Conferentiae Episcopalis; ut dici possit internationale requiritur approbatio Sanctae Sedis*”. Tamże, can. 1231.

lub międzynarodowym. Jeśli np. wzrost kultu odpowie wystarczająco wymogom prawa, a racje duszpasterskie przemówią odpowiednio na rzecz takiej decyzji, sanktuarium może być z pominięciem szczebla diecezjalnego, uznane decyzją Konferencji Episkopatu lub Stolicy Apostolskiej za krajowe, czy międzynarodowe.

Zależność od władzy kościelnej

Jak już wyżej wspomniano, nowe prawo kościelne wymaga rygorystycznie aktu zatwierdzenia danego kościoła lub innego miejsca sakralnego na sanktuarium. W ten sposób została przyjęta zasada zależności każdego sanktuarium od hierarchicznej władzy kościelnej w stadium jego powstania, chociażby jego prowadzenie spoczywało w rękach wyjątego Instytutu zakonnego.

Zachodzi jednak pytanie, jaki jest status prawny sanktuarium w stadium jego funkcjonowania? Pod tym względem nie ma problemu, gdy pieczę nad sanktuarium sprawuje duchowieństwo diecezjalne, a ono samo ma rangę diecezjalną. Wówczas sanktuarium podlega całkowicie Biskupowi Diecezjalnemu na zasadzie innych placówek duszpasterskich. Sprawa różni się jednak nieco, gdy sanktuarium spoczywa w rękach Rodziny Zakonnej, gdy ma rangę krajową lub międzynarodową.

Nic też dziwnego, że nowy Kodeks przewiduje dla wszelkich sanktuariów możliwość sporządzenia specjalnego statutu, którym mogłyby się rządzić. W tego rodzaju statucie można by uwzględnić, a nawet się powinno, własną specyfikę każdego sanktuarium z jednej strony, odpowiednie zaś podporządkowanie go władzy kościelnej z drugiej. Nowe prawo nie narzuca bezwzględnie tego rodzaju statutów sanktuaryjnych, lecz je przewiduje i dopuszcza. Zapewne ich stosowanie byłoby z korzyścią dla obydwu stron, tj. dla samych sanktuariów i władzy kościelnej. Prawo sugeruje też na sposób ogólny ewentualny przedmiot tych statutów. Można by więc określić w nich bliżej cel danego sanktuarium, kompetencję jego rządcy (kustosza) oraz prawo własności i zarząd majątku²². Oczywiście wyliczenie tych dziedzin nie jest wyczerpujące. Gdy idzie o kompetentną władzę do zatwierdzenia wymienionych statutów, jest nią Ordynariusz miejsca dla sanktuariów diecezjalnych, Konferencja Episkopatu dla narodowych-krajowych, a Stolica Apostolska dla międzynarodowych²³. Został tu równocześnie ogólnie zarysowany stan uniezależnienia sanktuariów ponaddiecezjalnych od Ordynariusza miejsca. Bliższe określenia w tej materii, czy mianowicie będzie chodziło o całkowitą egzempcję, czy tylko częściową i jaką, powinny się znaleźć właśnie w prawie statutowym. Nie ulega jednak wątpliwości, że Prawodawca kościelny nie może wypuścić sanktuariów spod takiej czy innej kompetencji Hierarchii, gdyż idzie tutaj o nadzór nad właściwym rozwojem kultu Bożego.

Specyfika duszpasterstwa sanktuaryjnego

Zgodnie ze swoim założeniami pastoralnym charakterem, nowy Kodeks zaleca wziąć pod uwagę potrzeby i cele każdego sanktuarium i stosownie do

²² „In statutis determinantur praesertim finis, auctoritas rectoris, dominium et administratio bonorum”. Tamże, can. 1232. § 2.

²³ „Ad approbanda statuta sanctuarii dioecesis, competens est Ordinarius loci, ad statuta sanctuarii nationalis Episcoporum Conferentia, ad statuta sanctuarii internationalis sola Sancta Sedes”. Tamże, can. 1232. § 1.

tego zorganizować jego duszpasterstwo. Po prostu należy uwzględnić indywidualność oraz uwarunkowania każdego z nich i stworzyć także odpowiednią specyfikę działania, funkcjonowania duszpasterskiego odnośnego sanktuarium.

Ta specyficzność przekroju duszpasterskiego ma wystąpić zwłaszcza na czas większego napływu pielgrzymów, ale nie tylko. Nowy Kodeks wskazuje przykładowo pewne ogólniejsze elementy organizacji duszpasterstwa sanktuarijnego, pozostawiając bardziej szczegółowe przedsięwzięcia konkretnym inicjatywom. A więc jest rzeczą jasną, iż w każdym sanktuarium winno się w sposób bogatszy udostępnić wiernym środki zbawienia, jak głoszenie słowa Bożego, sprawowanie Eucharystii i sakramentu Pokuty, zarządzanie różnych nabożeństw, zwłaszcza zaś troskliwe pielęgnowanie sprawdzonych form pobożności ludowej²⁴. W tak zarysowanym duszpasterstwie specyficznym sanktuariów mieszczą się liczne elementy szczegółowe, których tworzenie oraz modyfikowanie należy do warunków i potrzeb miejscowych.

W tym też celu, by należycie stworzyć ową duszpasterską specyfikę, zezwała nowe prawo kanoniczne na przyznawanie sanktuariom szerokich przywilejów. Norma prawna nie mówi o jakie konkretnie przywileje chodzi. Pozostawia to indywidualnym sytuacjom miejsca i czasu. Niewątpliwie będą tu mieć zastosowanie różnego rodzaju odmienności w zakresie form kultu, czasu odprawiania nabożeństw, organizowania dni pokutnych, rekolekcji, przyznawanie specjalnych odpustów, specjalna jurysdykcja dla spowiedników, prawo wzywania spowiedników z sąsiednich kościołów, prawo organizowania odpowiednich środków materialnych, itp. Natomiast mówi nowe prawo o motywach usprawiedliwiających tego rodzaju przywileje. Są nimi specyficzne warunki miejsca, wielość pielgrzymów oraz dobro wiernych²⁵.

Nie mówi się nic w nowym Kodeksie, kto by miał udzielać tych przywilejów. Z ogólnej jednak normy o podleganiu sanktuariów władzy kościelnej płynie jasny wniosek, iż kompetentną władzą byłaby tu Stolica Apostolska odnośnie sanktuariów międzynarodowych, Konferencja Episkopatu odnośnie krajowych, a Ordynariusz miejsca w stosunku do diecezjalnych. Naturalnie każda z tych instancji w ramach właściwych sobie kompetencji ogólnych.

Wreszcie Ustawodawca wzbogacił normy nowego Kodeksu w porównaniu z zaprojektowanym pierwotnie tekstem. Nakazał mianowicie gromadzić w samych sanktuariach lub w ich pobliżu związane z nimi artystyczne wota oraz inne dokumenty pobożności wiernych („*votiva artis popularis et pietatis documenta*”). Jedne i drugie muszą być odpowiednio zabezpieczone, ale widoczne („*spectabilia*”)²⁶. W ten sposób zarówno wota jak i inne dokumenty pobożności mają tworzyć, w pojęciu Ustawodawcy, historię rozdawnictwa łask w danym sanktuarium i dawać zewnętrzny wyraz jego specyfice. Z drugiej zaś strony mają one spełniać także funkcję duszpasterską na teraz i na przyszłość, pobudzając mianowicie religijną wyobraźnię wiernych do głębszych refleksji duchowych.

²⁴ „*In sanctuaris abundantius fidelibus suppeditentur media salutis, verbum Dei seditulo annuntiando, vitam liturgicam praesertim per Eucharistiae et Paenitentiae celebrationem apte fovendo, necnon probatas pietatis popularis formas colendo*”. Tamże, can. 1234. § 1.

²⁵ „*Sanctuariis quaedam privilegia concedi poterunt, quoties locorum circumstantiae, peregrinantium frequentia et praesertim fidelium bonum id suadere videantur*. Tamże, can. 1233. W udzielaniu przywilejów należy zawsze również pamiętać o należytych zharmonizowaniu opieki duchowej nad pielgrzymami ze zwyczajnym duszpasterstwem w stosunku do miejscowych wiernych.

²⁶ „*Votiva artis popularis et pietatis documenta in sanctuariis aut locis adiacentibus spectabilia servantur atque secure custodiantur*”. Can. 1234. § 2.

Tak zatem w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego przedstawia się zagadnienie sanktuariów. Prawodawca podał nam tutaj dokładną definicję i rodzaje sanktuariów, określił ich zależność od władzy hierarchicznej, ukazał możliwości samoistnego ich działania, opartego na własnych statutach; wreszcie naszkicował organizację pracy duszpasterskiej w sanktuariach, wymagającej odrębnych, specyficznych programów; ze względu też na ten inny rodzaj zadań jest możliwe i wskazane, by sanktuaria posiadały różne przywileje ułatwiające im należyte funkcjonowanie i zachowanie ich specyfiki. Dla zapewnienia tożsamości i specyfiki sanktuariów, jak również dla formowania bieżącej religijności, należy odpowiednio gromadzić, w sposób bezpieczny i widoczny, wota darowane przez wiernych oraz inne dokumenty ich pobożności.

* * *

Prawno-kanoniczna koncepcja sanktuarium została tu opracowana na dwóch płaszczyznach, historycznej i współczesnej. Rozważań historycznych nie przeprowadzono oczywiście wyczerpująco. Nie było to założeniem autora. Chodziło tylko o krótki rzut oka na bezpośrednią przeszłość, z której wyrosły współczesne normy kościelne o sanktuariach.

Wykazaliśmy zatem w krótkiej refleksji historycznej tylko kierunki rozwoju tej instytucji. Sanktuarium zrodziło się mianowicie wraz z nieodłączną formą pobożności chrześcijańskiej, tj. pielgrzymowaniem wiernych do niektórych kościołów, kaplic i innych miejsc sakralnych, by tam uczcić jakiś sławniejszy obraz, figurę, relikwie, zdziałany cud przez Boga, lub uzyskać specjalny odpust. W pielgrzymowaniu swoim lud wierny szukał skuteczniejszego sposobu uproszenia sobie łask Bożych, podziękowania za nie, lub przebłagania za grzechy. Mety owych pielgrzymek, a więc kościoły, kaplice, urosły w świadomości Kościoła do szczególnej rangi. Poczęto je też z czasem nazywać sanktuariami. Nie od razu jednak pojawiła się ta nazwa i nie szybko objęto owe miejsca odrębnymi normami prawnymi. Toteż pojęcie sanktuariów kształtowało się powoli, na gruncie zwyczaju i nauki, zanim weszło w system prawa kościelnego. W XIX w. kanoniści i teologowie próbowali już formułować dosyć dojrzałe definicje sanktuariów, jak np. G. Moroni (1853 r.). Kodeks z 1917 r. pominął ten temat zupełnym milczeniem. Niektórzy kanoniści późniejsi zamieszczali jednak w swych komentarzach do miejsc sakralnych swoje określenia sanktuariów, jak np. M. Falco (1936 r.), czy M. C. Coronata (1950 r.).

Równocześnie sanktuaria stały się w tym czasie przedmiotem autorytatywnych wypowiedzi Stolicy Apostolskiej przy różnych okazjach, jako jednak wątek uboczny innych problemów. Np. w dekrecie z 1936 r. Kongregacja Soboru dotknęła sprawy sanktuariów z okazji pouczeń i poleceń, jakich udzieliła biskupom na temat konieczności przestrzegania sakralnego charakteru pielgrzymek do miejsc świętych. Lub też decyzja Kongregacji Seminariów i Uniwersytetów z 1956 r. w sporze między pewnym biskupem a klasztorem wykonującym pieczę nad sanktuarium, o podatek z jego dochodów na Seminarium. Decyzja wypadła po myśli klasztoru, a przy okazji właśnie Kongregacja sformułowała definicję sanktuarium, którą z kolei zatwierdził papież Pius XII. Sobór Watykański II nie podjął w ogóle tematyki sanktuariów.

W przeciwieństwie, nowy Kodeks Prawa Kanonicznego z 25 stycznia 1983 roku, poświęcił kilka swoich norm sanktuariom. Najpierw je zdefiniował, mówiąc, że przez sanktuarium należy rozumieć kościół lub inne miejsce sakralne, do którego z motywów szczególniejszej pobożności pielgrzymują liczni wierni za aprobatą Ordynariusza miejsca. Następnie wyszczególnił tu Pra-

wodawca trzy rodzaje sanktuariów, tj. diecezjalne, krajowe i międzynarodowe. Każde z nich jest podporządkowane, bądź to Ordynariuszowi miejsca (diecezjalne), bądź Konferencji Episkopatu (krajowe), bądź Stolicy Apostolskiej (międzynarodowe), może jednak osiągnąć pewien stopień autonomii opartej na zatwierdzonym przez władzę kościelną specjalnym statucie. W myśl ogólnych założeń nowego prawa kościelnego każde sanktuarium powinno, stosownie do okoliczności oraz własnej specyfiki, zorganizować wystarczające duszpasterstwo pielgrzymów. Dla tych celów może się ubiegać i otrzymywać różne przywileje.

ZUSAMMENFASSUNG

Die rechtskanonistische Auffassung für das Sanktuarium wurde im vorstehenden Artikel auf den zwei Gebieten, und zwar, geschichtlich und gegenwärtig, aufgebaut. Zwar ist die geschichtliche Auslegung nicht aufschlussreich vorgestellt, denn es war kein Hauptziel des Verfassers. Es ging in der Hauptsache um ein ganz kurzes Augenmerk nur auf die nächstliegende Vergangenheit zu richten, woraus die gegenwärtigen Kirchengesetze über die Sanktuarien entstanden. Der Verfasser hat also in einer kurzen geschichtlichen Ausführung nur die Richtlinien der Entstehung dieser Institution aufgezeigt. Das Sanktuarium hat sich nämlich in Verbindung mit einer Volksfrömmigkeit und Glaubenüberzeugung entwickelt, die ihren Ausdruck letztlich durch Pilgerschaften zu manchen Kirchen, Kapellen und anderen heiligen Orten fanden. Es wurden da gnadenreiche Bilder, Figuren, Reliquien, wundervolle Ereignisse verehrt oder spezielle Ablässe erreicht. Die gläubigen Pilger wollten beim Wallfahren erfolgreicher die Gotteszuneigung für sich erbitten, die Vergebung ihrer Sünden erreichen oder für erhaltene Gnaden danken. Die Ziele jener Wallfahrten, das sind Kirchen, Kapellen, erhielten im christlichen Bewusstsein einen wichtigen Vorrang. Man begann, mit der Zeit, sie als „Sanktuarien“ zu bezeichnen. Jedoch ist diese Bezeichnung nicht sofort erschienen und jene Orte sind auch nicht so schnell unter die besonderen Gesetze gestellt worden. Die Auffassung über die Sanktuarien gestaltete sich langsam auf den Grundlagen der Sitten und Wissenschaften, ehe sie in das rechtskanonistische System eingedrungen ist. Im 19 Jhd. versuchten die Theologen und Kanonisten schon ziemlich reife Definitionen von Sanktuarien zu formulieren, wie z.B. G. Moroni (1853 J.). Der Kodex vom 1917 liess dieses Thema ganz unerwähnt. Trotzdem haben die späteren Kanonisten die Beschreibung von Sanktuarien in das Thema der heiligen Orte neu übernommen, wie z.B. M. Falco (1936) oder M. Coronata (1950).

Gleichzeitig sind die Sanktuarien in dieser Zeit ein Objekt der amtlichen Aussagen des Heiligen Stuhles bei den verschiedenen Gelegenheiten entstanden; wurden aber nicht als Hauptthema sondern wie Bestandteile anderer Fragen behandelt. Die Hl. Konzilskongregation hat z.B. das Problem der Sanktuarien getestet, als sie in ihrem Dekret vom J. 1936 den Bischöfen übermittelte, wie sie den sakralen Charakter der Wallfahrten pflegen sollen. So war es auch im J. 1956, wo die Kongregation der Seminarien und Universitäten den Streit zwischen einem Bischof und einem Kloster entschieden hat. Der Bischof hat nämlich eine Steuer für Diözesanseminar auch aus den Einkünften des mit dem Kloster verbundenen Sanktuariums auferlegt. Das Urteil fiel zugunsten des Klosters aus. Gelegentlich hat die erwähnte Kongregation eine Definition des Sanktuariums formuliert, die vom Papst Pius XII bestätigt worden ist.

Der neue Kodex vom 25. Januar 1983 hat etliche Kanonen den Sanktuarien klar gewidmet. Vor allem definiert er sie indem er sagt, dass Sanktuarien sind Kirchen oder andere heiligen Orte, zu denen aus Motiven der speziellen Frömmigkeit mehrere Leute mit Erlaubnis des Ordinarbischofs pilgern. Der Gesetzgeber hat weiter verfügt, dass es drei Kategorien von Sanktuarien gibt und zwar, Diözesan-, National-, und International- Sanktuarien. Jedes von denen ist untergeordnet entweder dem Ordinarbischof (Diözesansanktuarium), der Bischofskonferenz (National-sanktuarium) oder dem Papst selbst (Internationalsanktuarium). Jedes kann auch einen Grad der Autonomie erreichen und zwar durch ein vor der kirchlichen Macht bestätigtes eigenes Statut. Den neuen kirchlichen Gesetzen gemäss, sollen die Sanktuarien eine ihrer Spezifik entsprechende Seelsorge für die Pilger gewähren. Für diese Zwecke können sie um verschiedene Privilegien die kirchliche Macht bitten und sie von da bekommen.